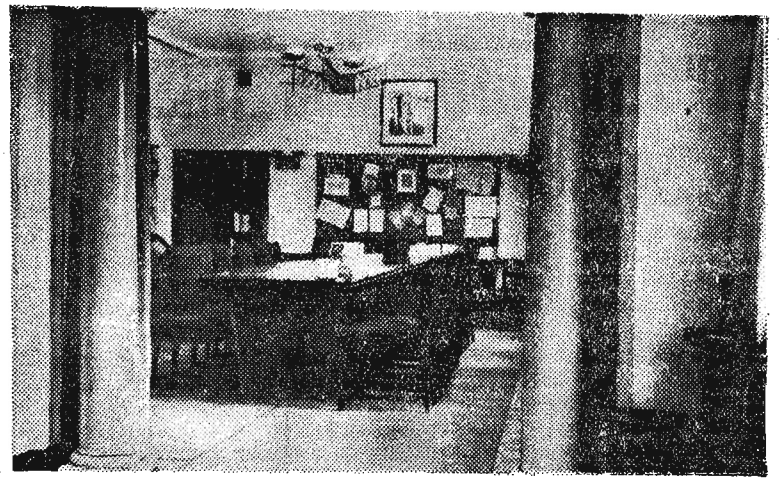


Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II. Rzeszów — Przemyśl — Krosno, 19 stycznia 1950 Nr 19 (125)



Otwarty z końcem ub. r. Centralny Ośrodek Szkolenia Partyjnego przy KC PZPR jest ważnym instrumentem w masowej propagandzie i agitacji partyjnej. Podobne ośrodki powstają obecnie przy Kom. Wojewódzkich.
Na zdjęciu: jedna z sal Centralnego Ośrodka.

Świadectwo międzynarodowej solidarności proletariatu

Braterskie pozdrowienia robotników Włoch i Anglii dla robotników polskich

WARSZAWA. Zalogi polskich zakładów pracy otrzymały ostatnio od robotników fabryk w państwach kapitalistycznych pisma z braterskimi pozdrowieniami.

M. in. robotnicy jednej z fabryk chemicznych otrzymali od robotników fabryk przemysłu mineralnego i chemicznego w Mediolanie pismo, w którym robotnicy mediolański piszą o ciężkich warunkach pracy, wzroście bezrobocia oraz o zaburzeniach ekonomicznych, pogarszających jeszcze bardziej ciężkie warunki bytu włoskiej klasy robotniczej. „Możemy zapewnić wszystkich robotników polskich — czytamy w liście — że lud włoski nigdy nie będzie walczył przeciw robotnikom innych krajów. „Górnicy kopalni „Marcel” otrzymali list od górników kopalni Glencairgh w Szkocji.

W liście tym czytamy: „Patrzynymy z dumą na wasze osiągnięcia od chwili wyzwolenia Polski i życzymy dalszych sukcesów w budowie nowej, socjalistycznej ojczyzny”.

„Pragniemy stwierdzić, że stanowczo odgradzamy się od propagandy podżegaczy do wojny, — prowadzonej przez pewne koła w naszym kraju. Stoimy mocno na gruncie solidarności pracujących całego świata w walce o jedność i trwały pokój”.

Masy pracujące Francji przeciwko „brudnej wojnie” w Vietnamie

GENEWA. Jak donoszą z Paryża, w Dunkierce odbyło się tłumne zebranie mieszkańców miasta na którym powołano do życia Komitet Jedności Działania na rzecz pokoju we Vietnamie.

Głównym zadaniem komitetu będzie zorganizowanie 25 stycznia — ogólnokrajowego Dnia Walki o Pokój we Vietnamie.

Z wiadomości napływających z Francji wynika, że kampania przeciwko kontynuowaniu zbrodniczej wojny kolonialnej we Vietnamie zatacza coraz szersze kregi.

W XII dzielnicy Paryża odbył się masowy wiec protestacyjny przeciwko „haniebnej wojnie” we Vietnamie.

Dzięki genialnym naukom Stalina

Naród uzbecki obchodzi 25-lecie swej republiki

MOSKWA. Naród uzbecki uroczysto obchodził 25-lecie powstania republiki.

W odpowiedzi sekretarz KC KP(b) Uzbekistanu Jasupow stwierdził, że masy pracujące republiki są pełne wdzięczności i miłości dla Związku Radzieckiego, Partii Bolszewickiej oraz dla Wielkiego Nauczyciela i Przyjaciela narodu uzbeckiego — Józefa Stalina.

Z tej okazji KC WKP(b), Rada Ministrów ZSRR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR oraz Prezydium Rady Najwyższej i Rady Ministrów RSFR wystosowały do KC KP(b) Uzbekistanu oraz do Rady Ministrów i Prezydium Rady Najwyższej Uzbekkiej SRR depesze gratulacyjne, w których wskazując na wielkie osiągnięcia republiki w ciągu 25 lat, życzą narodowi uzbeckiemu dalszych sukcesów w walce o rozkwit gospodarki narodowej republiki oraz o umocnienie potęgi radzieckiej ojczyzny socjalistycznej.

Z okazji 25-lecia uzbeckiej republiki Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło najwyższymi orderami i medalami działaczkami politycznymi, społecznymi i państwowymi, uczonych, pisarzy, stachanowców i nowatorów produkcji.

W Taszkencie odbyła się jubileuszowa sesja Rady Najwyższej Republiki. Referat poświęcony 25-leciu Uzbekkiej SRR wygłosił przewodniczący Rady Ministrów Uzb. SRR Abdurachmanow.

W imieniu KC (WKP(b)) złożył narodowi uzbeckiemu serdeczne gratulacje członek Biura Politycznego KC WKP(b) L. Kaganowicz.

Nowy wiceprzewodniczący Rady Ministrów ZSRR

MOSKWA. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało Michała Pierwuchina zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, zwalnając go od obowiązków ministra przemysłu chemicznego. Na stanowisko ministra przemysłu chemicznego mianowany został Sergiusz Tichomirrow.

Szwajcaria uznała Chiny Ludowe

GENEWA. Rząd Szwajcarii uznał de jure Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej.

Z NASZEGO STANOWISKA

W okresie, gdy nad Francją rozpełzał się brunatny terror, a zdradziecki rząd wichy ogłosił kollaborację jako obowiązek każdego „dobrego” Francuza — klasa robotnicza — klasa robotnicza — szeregach Ruchu Oporu rozpoczęła walkę z hitlerowskim najeźdźcą i jego lokajami. W pierwszych szeregach Resistance stanęli polscy robotnicy-emigranci. Kamie w ramie z swoimi francuskimi braćmi kontynuowali zwycięską walkę o wolność, o rozgromienie faszystowskich barbarzyńców. Wielu z nich poległo, wielu zamordowano w katowniach Gestapo, ale te ofiary zagryzewali pozostałych do jeszcze większych poświęceń, do jeszcze bezwzględniejszej walki.

Po wojnie zdradziecka burżuazja przyciekła, obawiając się słusznego gniewu ludu francuskiego. Jednak dolary płynęły szerokim strumieniem do Francji i na polecenie Waszyngtonu powstał drugi rząd zdrady narodowej, odpowiednik Vichy z godnym spadkobiercą Gestapo min. Moch'em na czele. Cele więzienne, opróżnione przez ulaskawionych kollaborantów, zajęli uczestnicy Resistance, o skazaniu o „bezpprawne mordowanie” gestapowców.

Burżuazja francuska odetchnęła z ulgą i gorliwie zaczęła realizację zadań nakreślonych przez amerykańskich monopolistów.

Gdy polskie władze bezpieczeństwa umieszkośliwili szpiegów i dywersantów, osłabiających siłę państwa francuskiego, rozpoczęły „akcję odwetu”. Górnicy naśladowca i uczeń Himmlera min. Moch rozpuścił sfere swoich psów policyjnych. Rozpoczęły się bezprawne przestępstwa, polskich dyplomatów-bohaterów francuskiego Ruchu Oporu, nie bacząc na ich kalectwa, katowano w więzieniach, likwidowano polskie organizacje postępowe, wysiedlano dziesiątki ludzi, za to tylko, że byli Polakami.

Polskie masy pracujące zawrzały słusznym oburzeniem. Przez cały kraj przeszła potężna fala protestu przeciw tym bandyckim metodom. Taka sama fala oburzenia przeszła przez Francję. Francuska klasa robotnicza z jej bohaterką Partią Komunistyczną na czele, francuskie masy pracujące potępiły ze wstrętem gestapowskie metody agentów amerykańskiego wywiadu, uważających się za „rząd” francuski.

Polskie masy pracujące podziwiają niezłomną klasę robotniczą Francji w jej wspaniałej walce o sprawiedliwość społeczną, o lepsze jutro. Polskie masy pracujące wiedzą, że nie jest w stanie znieść przyjaźni między robotnikiem francuskim i robotnikiem polskim.

Akty terroru burżuazji francuskiej, świadczą o jej słabości. Świadczą o nowych, nieudolnych próbach zakłócenia pokoju przez podżegaczy wojennych.

Wobec zdecydowanej postawy polskiej i francuskiej klasy robotniczej próby te spały na panewce, a ich inspiratorzy nie zdolają uchronić się przed gniewem ludu francuskiego. (y)

Słuszny gniew

Skandaliczna prowokacja faszystów de Gaulle'a spotkała się z należyłą odprawą robotników

GENEWA. Jak donoszą z Paryża, miejscowość podparyska Ivry-Sur-Seine, zamieszkała w przeważnej części przez ludność robotniczą, stała się w niedzielę rano widownią skandalicznej prowokacji faszystowskiej ze strony zmotoryzowanych i uzbrojonych bojówek gaullistowskich, które pod pozorem rozsprzedaży organu RPF „Rassemblement” urządziły istny najazd na miasto.

Bojówki faszystowskie usiłowały podejść pod siedzibę miejscowej sekcji Francuskiej Partii Komunistycznej.

bojówek usiłowali przeszkodzić, w sprzedaży pisma pod ochroną ludności ci nadal spokojnie kontynuowali kol- „L'Humanite”, którym członkowie portaż.

„Naród francuski nigdy nie będzie prowadził wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu”

Przemówienie tow. Thoreza w Ivry

GENEWA. Na wiadomość o niedzielnym prowokacyjnym najeździe uzbrojonych bojówek gaullistowskich na Ivry - Sur - Seine w poniedziałek po południu odbył się tam potężny wiec ludowy pod hasłem walki o rozwiązanie organizacji paramilitarnych RPF.

Na wiecu przemawiali mówcy z ramienia Partii Komunistycznej Związków Zawodowych i różnych organizacji demokratycznych. Zebrani powitali burzliwą owacją Maurice Thoreza, sekretarza Generalnego Francuskiej Partii Komunistycznej i deputowanego okręgu Ivry.

Stwierdził on, że najeżdż gaulistowski na Ivry nie jest zwykłym incydentem, lecz zbrojną demonstracją spiskowców, planujących rozpętanie wojny domowej. Demonstracja ta odbyła się właśnie w chwili, gdy w całym kraju wzmaga się niezadowolnienie przeciwko polityce nędzy, reakcji i wojny, polityce uprawianej przez wszystkie rządy, które obejmowały władzę od chwili usunięcia ministrów komunistycznych na rozkaz kapitalistów amerykańskich. — Próba silnienia ruchu mas pracujących — podkreślił Thorez — zakończy się jednak niepowodzeniem.

Thorez stwierdził, że powszechne niezadowolenie z obecnej polityki, znajduje wyraz w potęgającej się walce przeciwko wojnie kolonialnej w Vietnamie, jak również przeciwko przygotowaniu do agresji, wymierzonym w Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej.

W dalszym ciągu swego przemówienia Maurice Thorez pojął kampanię prowokacji przeciwko Polsce. Stwierdził on, że represje nakazane przez rząd francuski dotknęły Polaków, którzy żyli i pracowali we Francji oraz walczyli ramie w ramie z francuskimi uczestnikami ruchu oporu o wyzwolenie Francji.

Mówca scharakteryzował te represje, jako wykonywanie dyktatu amerykańskiego.

Omawiając sytuację międzynarodową Thorez oświadczył wśród burzy oklasków że:

NARÓD FRANCUSKI NIGDY NIE PROWADZIŁBY WOJNY ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM. NARÓD FRANCUSKI — PODOBNIE JAK INNE NARODY ŚWIATA — WALCZY O WZMOŻENIE SIŁ OBOZU I POKOJU I DEMOKRACJI — stwierdził mówca. Wie on, że jego sprzymierzeńcami są Związek Radziecki, kraje demokracji ludowej, demokratyczne Niemcy i Chiński Rząd Ludowy oraz wszystkie ludy milujące wolność.

Mao Tse-Tung wrócił z Leningradu do Moskwy

MOSKWA. Jak donosi agencja TASS, dnia 17 bm. wrócił z Leningradu do Moskwy przewodniczący Centralnego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-Tung w towarzystwie ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej w ZSRR Wan Czi-Siana i profesora Czenibo-Ta.

Na dworcu Mao Tse-Tunga witali wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Gromyko, ambasador ZSRR w Chińskiej Republice Ludowej Rosezin, p. o. kierownika Wydziału Dalekiego Wschodu radzieckiego MSZ Kardukow, p. o. dyrektora protokołu — Buszujew oraz personel Ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w Moskwie.

Dworzec udekorowany był flagami państwowymi Chińskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Ludzie z warsztatów Kopalnictwa Naftowego

Dzięki racjonalizatorstwu — większa wydajność pracy

Coraz częściej czytamy i słyszymy o nowych usprawnieniach i wynalazkach, dokonywanych przez robotników w najróżnorodniejszych gałęziach naszego przemysłu. Ten, zataczający coraz szersze kręgi ruch racjonalizatorski świadczy o tym, że robotnik w Polsce Ludowej czuje się właścicielem swego zakładu pracy, że chce, by zakład ten był jak najlepszy, by produkował jak najlepiej i jak najszybciej. Ruch racjonalizatorski objął więc wszystkie zakłady pracy, a między innymi Warsztaty Elektryczne przy Krosieńskim Kopalnictwie Naftowym.

ZE STAREGO — ROBI SIĘ NOWE...

— Spójrz, Władek, stoi ten grat i jest nie do użytku — odezwał się pewnego dnia Bolesław Cieślak do swego kolegi Władysława Staszka, wskazując stary zużyty motor typu „Junkers”.

— A gdybyśmy tak spróbowali — zagadnął tamten, porozumiewawczo mrugnawszy oczyma. — Warto się zastanowić..

Wzięli myśli. Pochylają się razem nad „Junkersem”. Patrzą z bieżącym na motor, jak gdyby go chcieli wchłonąć. Odkręcają i przykręcają śrubki — szukają przyczyn zepsucia.

— Jest!!! — Bolesław Cieślak uśmiecha się. — Tow. Staszeczek spojrzaj z zaciekawieniem.

— Gdybyśmy tak zrobili nowy wytrysk, motor mógłby nadal funkcjonować. Bo widzisz, dawniej były one wyrabiane z zagranicą i do Polski trzeba było sprowadzać je za dewizy, a gdybyśmy wytrysk wykonali tutaj, rozumiesz jakie miałyby to znaczenie..

Młodym ludziom nie trzeba było długo się zastanawiać. Z zapalem zabrali się do roboty. Piłowali, dopasowywali i po 16 godzinach pracy wytrysk do „Junkersa” był już gotowy. Motor ruszył.

Staszeczek podniósł głowę znad „Junkersa”. Na jego twarzy widać było radość.

— Udało się! Zobaczmy dalej.

Dalej, znaczy to, że motor musi jeszcze przejść dwumiesięczną próbę, by wynalazek mógł być uznany przez Komisję Usprawnień.

„BUDA” ZE ZWYKŁYM SILNIKIEM ELEKTRYCZNYM

Pewnego razu tow. Jana Kopcza wysłano na kopalnię ropy, celem uruchomienia tam przystawki. Lecz przystawka po jakimś czasie zepsuła się z powrotem. Trzeba było ją naprawić i znów uruchomić. To zajęło dużo czasu, a przecież chodziło o jak najszybsze wydobywanie ropy.

— Do „bani” z takim współzawodnictwem — zeświścił się Kopacz. — Trzeba coś wymyślić, ażeby nie było przerw. Zastanawiał się więc towarzyszy Kopacz nad usprawnieniem przystawki.

Po kilku dniach medytacji wpadł na pomysł.

— W miejsce silnika spalinowego zastosuję przystawkę wraz ze sprzęgłem do uruchamiania wyciągu. „Buda” ze zwykłym silnikiem elektrycznym.

Dziś więc przystawki nie psują się i robotnicy bez obawy powstania przerw w pracy mogą wykonywać swe normy w eksploatacji ropy naftowej. Tow. J. Kopacz bowiem wykonał ich już dwie i pracuje nad trzecią.

Dzięki usprawnieniu tow. Jana Kopcza i zastosowaniu nowej przystawki, skrócono o połowę potrzebnego czasu na eksploatację ropy naftowej, a nowa przystawka jest tańsza i prostsza w konstrukcji. Za swe usprawnienie tow. Kopacz otrzymał premię w wysokości 15 000 zł.

BY GRZEBIENIE SIĘ NIE ŁAMAŁY...

I znów grzebień (nóż do nacinania gwintów wiertniczych) się łamał. — Ie z tym kłopotu, ile tysięcy złotych zmaruje się — mówi do siebie towarzysz tow. Ignacy Kotlarz, — a co czasu się stracił nim się nowy założy..

— Jak długo tu pracuję?... Chyba już dwadzieścia lat minęło, a tak często nigdy się noże nie łamały. Gdybym tak coś wykombinował, by temu zapobiec, — błysnęła mu myśl.

— Przecież dzisiaj pracujemy dla siebie i należało by dokonać jakiegś ulepszenia, żeby robota szła szybciej i lepiej i by wypadło tanio.

Pracował więc dalej. Dalej zakładał nowe grzebień w miejsce złamanych i myślał, aż w końcu wymyślił..

Dziś już nie potrzeba zakładać nowych grzebień, gdyż stare się nie łamią. A to tylko dzięki wynalazieniu przez tow. J. Kotlarza uchwytu do grzebień, które je chronią przed złamaniem.

On i jego koledzy nie tracą więc cennego czasu na zakładanie nowych grzebień, który w sumie daje oszczędności około 370 godzin rocznie, a przemysł naftowy nie traci wielu tysięcy złotych na zakup coraz to nowych noży, za które płać po 15 000 złotych za sztukę.

Za swój wynalazek tow. Jan Kotlarz został nagrodzony premią.

Tak pracują ludzie w Warsztatach Krosieńskiego Kopalnictwa Naftowego. Ale czy tylko ci, o których pisaliśmy?

Takich jak Cieślak, Staszeczek, Kopacz czy Kotlarz w kopalnictwie naftowym jest dużo więcej.

Franciszek Jagielto usprawnił przewijanie lin na szpule w ten spo-

sób, że na starą płytę z wyzłobionym łożyskiem kulkowym wchodzi przysięż gieratowy do nawijania lin, a na to dopiero odwrotną stroną kładzie się szpulę z liną, która obraca się na łożyskach kulkowych kobylnicy.

Przy przewijaniu liny pracowało poprzednio 8 ludzi, dziś zaś dzięki usprawnieniu przy nawijaniu pracuje tylko jeden człowiek. Wynalazek towarzysza Jagielty dał rocznie 500 000 złotych oszczędności.

Poważnych również usprawnień dokonali Stanisław Raus, Władysław Warchoł i Franciszek Gęsiak.

Obok nich stoją inni pracownicy Warsztatów, którzy przez swoje racjonalizatorstwo i nowatorstwo przyczyniają się do podniesienia wydajności pracy, oszczędności i lepszej organizacji procesu produkcyjnego, dając tym dowód, że każdy pracownik w Polsce Ludowej naprawdę czuje się odpowiedzialnym gospodarzem swojego zakładu pracy.

H. Lewandowska.

Krosno

Rok rozbudowy miasta

Krosno może być dumne ze swych osiągnięć, dokonanych w minionym roku. W żadnym z lat ubiegłych nie zbudowano tyle, ile w roku ubiegłym. Pracowano, dosłownie, na wszystkich odcinkach, a prace te zmieniały wygląd miasta.

Prace nad przebudową i rozbudową przyspieszyła jeszcze 15-to milionowa subwencja z Funduszu Akcji Socjalnej, przeznaczona na poprawę bytu klasy robotniczej, do czego Zarząd Miejski dołożył także swoją cegiełkę w postaci 1.600.000 złotych. Pieniądze te przeznaczono w części na przebudowę ulic, oświetlenie, założenie chodników i budowę nowych budynków.

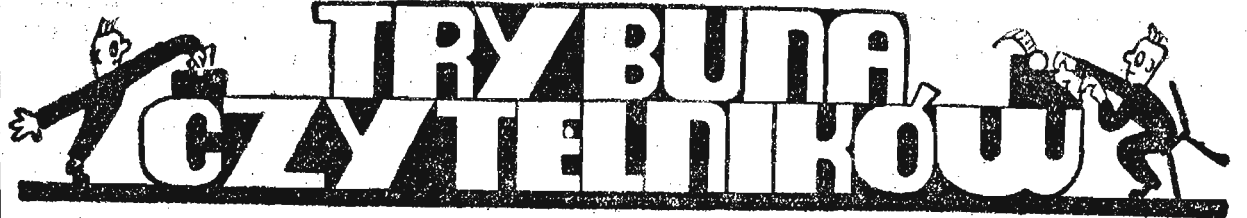
Jedną z poważniejszych inwestycji była przebudowa ulicy Ogrodowej. Od dłuższego już czasu robotnicy pracujący w PZPL marzyli o naprawie wybojów niemożliwych do przebycia, zwłaszcza nocą. Ponieważ ulica ta była zasadniczo wąską ścieżką wodzącą między domami, powzięto śmiały projekt wyjścia z tej „matni” i przebiecia się

wśród ogrodów, aż do kładki na Lubatówkę, która w bieżącym roku zostanie zastąpiona żelbetonowym mostem. Dzięki temu robotnicy otrzymali nie tylko ulice z twardą bitą nawierzchnią i chodnikami, obsadzoną dokoła drzewkami, ale także zainstalowano tutaj lampy elektryczne aż do samej fabryki, co ułatwia dojście do zakładu pracy. Ogólny koszt przebudowy ulicy wyniósł 3 miliony 600 tysięcy złotych.

Naftowcy, którzy rozpoczęli przy ulicy Kolejowej budowę osiedla, otrzymali również wydatną pomoc od miasta w postaci rozpoczęcia budowy kanałów od bloków robotniczych do Wisłoka, które to prace są już na ukończeniu.

Oprócz tych prac, zaplanowano na bieżący rok cały szereg nowych budowl, których rozpoczęcie przewiduje się na wiosnę. Będzie to przede wszystkim budynek szkoły zawodowej, bursa oraz szeregu innych gmachów.

A.A.



Mieszkańcy Stobierny apelują o przystanek autobusowy na „Krzywem”

Mieszkańcy gromady Stobierna zwrócili się do nas z prośbą o poruszenie sprawy utworzenia przystanku PKS-u na „Krzywem” zarazem żalą się na postępowanie szoferów. Czytelnik Michał Cieśla pisze w tej sprawie:

Gromada Stobierna rozciąga się na przestrzeni 7 km wzdłuż szosy na linii autobusowej Sokółów — Rzeszów. Do przystanku autobusowego niektórzy z nas, mają do 4 km. Ciężkie stosunkowo warunki atmosferyczne utrudniają niejednokrotnie przyście na czas na przystanek, tak że autobus mija nas czasem w drodze. Na nic wtedy nie zdadzą się rozpaczliwe nasze sygnały, mimo że 50 proc. miejsc w autobusie jest wolnych, nie było wypadku aby szofer zatrzymał wóz.

Rozumiemy, że szoferzy nie są obowiązani zatrzymać autobusów na każde skinienie przechodniów. W pewnych jednak sytuacjach odstępstwa takie mogą przynieść tylko obopólne korzyści. Zławsza, że mieszkańcy Stobierny jeszcze w pierwszej połowie grudnia wystali do PKS-u w Rzeszowie pismo w sprawie utworzenia przystanku „Stobierna na Krzywem”. Mimo, że mamy już drugą połowę stycznia odpowiedź PKS-u jeszcze nie nadeszła. W imieniu naszych czytelników apelujemy o załatwienie tej sprawy — ewentualnie o zwrócenie uwagi szoferom, aby w wyjątkowych wypadkach, jak to ma miejsce w Stobiernej, odstąpili od przyjętych zasad.

Odpowiedzi
redakcji

Ob. PIOTR WRONA ROZWADÓW

Zgodnie z potrzebami naszej gospodarki, rozbudowującej się przemysł stwarza zapotrzebowanie dla wielu dobrych fachowców. Dlatego radzimy Wam skończyć najpierw kurs zawodowy, a po zdaniu egzaminu czeladniczego wstąpić na „studium”, aby uzupełnić swe braki wykształcenia.

„Trybuna” działa

W dniu 4 stycznia 1950 r. interweniowaliśmy listownie w Ubezpieczalni Społecznej w Tarnobrzegu o przyspieszenie decyzji Komisji US w sprawie wydania okularów żonie ob. Władysława Dudzińskiego z Leska.

9 stycznia ob. Dudziński otrzymał pismo z Ubezpieczalni Społecznej o przyznaniu jego żonie okularów na koszt U. S.

Ciąg dalszy ze str. 3.

czego władza radziecka okazała się tą formą organizacyjną władzy państwowej, która zapewniła likwidację klas wyzyskujących i zbudowanie socjalizmu w ZSRR, zapewnienia historyczne zwycięstwo narodu radzieckiego w Wielkiej Wojnie Narodowej, zapewnienia rozkwit radzieckiej gospodarki i kultury w okresie powojennym.

W wyniku likwidacji klas wyzyskujących i zbudowania socjalizmu w ZSRR, radziecka demokracja socjalistyczna podniosła się na jeszcze wyższy szczebel, stała się jeszcze pełniejsza, przekształcała się w demokrację dla całego narodu, w demokrację dla wszystkich obywateli ZSRR. Ten nowy etap rozwoju demokracji radzieckiej pozostaje w nierozdzielalnym związku z imieniem wielkiego kontynuatora dzieła Lenina — z imieniem Stalina, twórcy Stalinowskiej Konstytucji zwycięskiego socjalizmu.

Konstytucja Stalinowska jest żywym ucieleśnieniem idei Lenina. W tym doniosłym dokumencie znalazły najpełniejszy wyraz wszystkie zasadnicze cechy demokracji radzieckiej. W myśl artykułu trzeciego Konstytucji Stalinowskiej „cała władza w ZSRR należy do ludu pracującego miast i wsi w osobie Rad Delegatów Ludu Pracującego”. Wszystkie organy władzy państwowej w Związku Radzieckim, począwszy od Rady Najwyższej ZSRR, do rad miejskich i wiejskich — ganami z wyboru, przy czym o wyborcze w ZSRR jest pra-

wem powszechnym i równym. W wyborach bierze udział cała dorosła ludność kraju bez jakichkolwiek ograniczeń, w postaci cenzusu majątkowego czy cenzusu osiadłości, które to ograniczenia istniały w krajach burżuazyjnych. W Związku Radzieckim wybory odbywają się w atmosferze entuzjizmu politycznego

Lenin o demokracji radzieckiej

W. NIEMIROWSKI

Kandydat nauk historycznych

go i odznaczają się niebywałą aktywnością wyborców, która jest nie do pominięcia w krajach burżuazyjnych. Specyficzną cechą systemu radzieckiego jest fakt, że udział narodu w rządzeniu państwem nie ogranicza się do wyborów. Każdy deputowany jest odpowiedzialny przed swymi wyborcami i obowiązany jest zdawać im sprawę ze swej pracy; jeżeli zaś nie usprawiedliwi ich zaufania, może być przez nich w każdej chwili odwołany. Wszystkie radzieckie organy państwowe rozwijają swą działalność pod stałą kontrolą mas, w warunkach rozwiniętej krytyki i samokrytyki. Rady wciągają do pracy szeroki aktyw, rekrutujący się spośród przodujących robotników, chłopów i inteligencji. Mówiąc o zadaniach demokracji ra-

do dyspozycji mas robotniczych, od uznania wolności słowa — do przekazania najlepszych drukarni robotnikom itd.

Ta specyficzna cecha demokracji radzieckiej znalazła wyraz w Konstytucji Stalinowskiej, która, nie ogranicza się do formalnego proklamowania demokratycznych praw obywatelskich, lecz przynosi realne gwarancje ich urzeczywistnienia. Konstytucja Stalinowska jest jedyną w świecie konstytucją, która głosi prawo wszystkich obywateli do pracy i zabezpiecza to prawo przez usunięcie możliwości kryzysów gospodarczych oraz zlikwidowanie bezrobocia w kraju radzieckim. Prawo do wykształcenia, do wycieczek, do materialnego zabezpieczenia na starość, zagwarantowane jest przez odpowiednie wa-

runki materialne w postaci szkół, wyższych uczelni, sanatoriów, domów wypoczynkowych, przez wypłatę rent inwalidzkich itd. Wolność słowa, prasy i zebrania zagwarantowana jest przez oddanie do użytku mas pracujących i ich organizacji drukarni, odpowiednich zasobów papieru, gmachów publicznych i in-

demokracji radzieckiej jest komunistyczna partia bolszewików, partia Lenina—Stalina. W walce o zwycięstwo socjalizmu, partia zespoliła pod swym sztandarem cały naród radziecki. Ścisła, nierozdzielalność partii bolszewickiej z najszerszymi masami ludowymi, znalazła najbardziej dobitny wyraz w fakcie utworzenia trwałego, stalinowskiego bloku wyborczego komunistów i bezpartyjnych.

Potężnym przejawem niezachwianej jedności moralno-politycznej narodu radzieckiego i jego wierności dla testamentu ideowego Lenina była atmosfera niebywałego entuzjizmu patriotycznego, w której cały naród radziecki obchodził 70 rocznicę urodzin swego Wodza, wielkiego kontynuatora dzieła Lenina — t. j. zarzysza Stalina.

Cały bieg historii państwa radzieckiego potwierdza słusność idei leninowskiej, świadczy o sile i żywotności demokracji radzieckiej. Związek Radziecki wyzwolił świat od jarzma faszystowskiego i obecnie z całą słusnością zajmuje zaszczytne miejsce na czele światowego obozu demokratycznego obozu, toczącego walkę o pokój, demokrację i socjalizm. Radziecka demokracja socjalistyczna jest wzorem i drogowskazem dla narodów, które zrzuciły jarzmo imperializmu i budują nowe, wolne życie. Sukcesy budownictwa socjalistycznego w krajach demokracji ludowej są nowym dowodem słusności nauki Lenina Stalina. Idee leninowskie zwyciężą na całym świecie, podobnie, jak zwyciężyły one w ZSRR.

Silną kierowniczą i organizacyjną

STYCZEN 19 Czwartek

Umasowienie oraz właściwa treść społeczna i polityczna warunkiem odpowiedniej pracy kulturalno- oświatowej Związków Zawodowych



DYZURY APTEK:

Dyżur nocny: Apteka pod Głową... POGOTOWIE RATUNKOWE ul. Grodziska 6... STRAŻ POZARNA: ul. Mickiewicza 10...

PRZEMYSŁ

Dyżur nocny: Apteka pod Opatrznością... POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Piotra Skargi 12... STRAŻ POZARNA: ul. Wodna 18...

KROSNO

Dyżur nocny: Apteka mgr. Wojtkiewicz... POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Staszica 4... Wystawa przemysłowa woj. rzeszowskiego...

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ... RZESZÓW - Apollo: Czardziej sadów... PRZEMYSŁ - Bałtyk: Oddział 2... DEBICA - Utecha: Powrót do domu...

KINA

RZESZÓW - Apollo: Czardziej sadów... PRZEMYSŁ - Bałtyk: Oddział 2... DEBICA - Utecha: Powrót do domu... LANCIUT - Złoty: Złoty dzidek... PRZEWORSK - Bałtyk: Trójka trofi...

KINA OBJAZDOWE

ZBYDNIÓW (Tarnobrzeg) - Młoda Gwardia... TRZCIANA (Rzeszów) - Spotkanie nad Labem... ŻWIĘZYCA (Rzeszów) - Sąd honorowy... PRZECLAW (Mielec) - Złoty róg... BARYCZ (Brzozów) - Odpowiedź... MOSZCZENICA (Gorlice) - Garamiszwilla... BALIGRÓD (Lesko) - Czapałew... SZÓWSKO (Jarosław) - Życie dla nauki... NIEGLOWICE (Jasło) - Aranka... PRZYSZÓW (Nisko) - Za nami pójdą inni...

Druga Woj. konferencja Zw. Zaw. w Rzeszowie... Krytyczna ocena, jakiej ORZZ pod dała swą dotychczasową działalność na tym odcinku dowodzi, że błędy i niedomagania w tej poważnej dziedzinie zostały zasadniczo ujawnione. Oto co ORZZ wykazała w dotychczasowej działalności referatu kult.-oświatowego.

„Dotychczas praca nie była prowadzona we właściwym kierunku, nie obejmowała całości zagadnień kultury i oświaty. Jednym z takich właśnie niedociągnięć było skoncetrowanie uwagi na rozrywki w rodzaju zabaw, tańców, kiermaszy, które powodowały napór elementów drobno-mieszczańskich. Zaniedbywano natomiast doniosłą sprawę wychowywania związkowców w duchu ideologii marksistowsko-leninowskiej. Brak było większego zainteresowania się oświatą, a zwłaszcza samokształceniem i akcją odczytów przez poszczególne związki.

Niedociągnięciem w tej dziedzinie jest także słabe werbowanie do prac kulturalno-oświatowych szerokiego mas społeczeństwa. Realizacja prac kult.-oświat. ogranicza się do jednolitych i tych samych ludzi. ZZ nie wykazywał zainteresowania i troski o umasowienie kultury wśród szerokiego mas społeczeństwa. Masowości tej nie można opierać na ilości posiadanych bibliotek, świetlic, czytelni, urzędowania imprez artystyczno-widowiskowych, lecz na różnorodności form pracy, począwszy od najłatwiejszych artystyczno-widowiskowych, przechodząc do prac bardziej złożonych — jak twórczość amatorska, plastyczna, literacka.

Również i rozpoczęta akcja łączności nie ogarnęła wszystkich świetlic związkowych. Sporadyczne wyjazdy niektórych zespołów ograniczały się wyłącznie do pewnych czynności, jak urządzanie wieczornic i zabaw, nie przeorując świadomości wsi. W dotychczasowej działalności Związki nie zwróciły też dostatecznej uwagi na bardzo ważne zagadnienie, jak czytelnictwo i konkursy. Jakkolwiek zorganizowano już ponad 100 kursów nauczania początkowego oraz wiele konkursów poprawnego i pięknego czytania dla pracowników fizycznych to dotychczas w imprezach tych brak udziału przeważnie pracownicy umysłowi.

Niedociągnięciem jest również słaba kontrola repertuaru świetlicowego, niedostateczna praca zespołów artystycznych, oraz brak systematycznego szkolenia. Repertuar bowiem przesycony często naleciałościami burżuazyjno-mieszczańskimi, niezgodny jest z obecną rzeczywistością. Praca zespołów artystycznych jest niejednokrotnie podejmowana dla celów zarobkowych, a nie dla podnoszenia poziomu kulturalnego szerokich mas. Zespoły artystyczne nie pracują z należytym zrozumieniem doniosłości tych prac, podchodząc do nich raczej mechanicznie.

Dalszym z kolei niedociągnięciem jest niezwracanie uwagi na akcję krajoznawczą. W Zw. Zawodowych i Zakładach pracy, akcja ta organizowana jest samorzutnie, w oderwaniu od życia społecznego. Wycieczki organizowane przez zakłady pracy do danej miejscowości są przeważnie prowadzone nie celowo, nie mają przewodników, nie są wykorzystywane dla celów oświatowych, czy naukowych. W czym tkwią przyczyny tego niezadawalającego stanu? Jedną z nich to niedocenianie pracy kult.-oświatowej ze strony samych pracowników, oraz brak zrozumienia ważności tego zagadnienia przez pracowników innych działów ORZZ, Oddziałów PRZZ i Rad Zakładowych. Drugą trudnością, na jaką napotyka akcja po linii związków, to nieodpowiednie traktowanie pracy kult.-oświatowej przez dyrekcje zakładów pracy.

Mimo braków na odcinku związkowego życia kulturalnego są też i pozycje pozytywne. W ciągu ub. r. w związkach zawodowych zdołano zorganizować 111 kursów nauczania początkowego dla 1.894 uczestników, co stanowi 138,8 proc. planu ogólnego. Zorganizowano 62 samokształceniowych w zakresie zagadnień społeczno-politycznych, geografii gospodarczej i wiadomości o Polsce współczesnej dla 1.348 osób. W niewielkim stosunkowo okresie czasu, bo od początku października ub. r. zorganizowano 12 związkowych grup słuchaczy Wszechnicy Radiowej z 260 uczestnikami, oraz zarejestrowano 55 słuchaczy indywidualnych.

W ramach Przyjaźni polsko-radzieckiej zorganizowano 28 kursów nauczania języka rosyjskiego dla 643 słuchaczy — związkowców. Wygłoszono 101 odczytów dla 12.170 osób. Wygłoszono 676 referatów politycznych, na których było obecnych 122.600 osób, oraz 160 pogadanek dyskusyjnych, w których wzięło udział około 3.460 osób. W roku tym urządzono ponadto 20 wieczorów literackich w tym 8 spotkań z autorami dla około 5.350 osób. Dla świata pracy zakupiono 87 przedmiotów oświatowych filmów rosyjskich i polskich. W zakresie pracy biblioteczno-czytelniczej, przy współ-

udziale inspektorów szkolnych, zorganizowano 12 wystaw książki i prasy, urządzono 17 konkursów poprawnego i pięknego czytania w świetlicach, w których wzięło udział 186 osób. Przeprowadzono kontrolę i wyeliminowano nieodpowiednią literaturę w 49 bibliotekach związkowych, w 95 proc. uchwycono już ewidencję i usprawiono czytelnię czasopism, oraz sporządzono 980 gazetek ściennych.

W zakresie pracy świetlicowej tj. organizacyjnej i artystyczno-widowiskowej w ciągu ub. r. zorganizowano 38 koncertów muzycznych, na których obecnych było około 7.320 osób, zmontowano 145 przedstawień teatralnych, przy obecności 87.300 osób, oraz 80 wieczorów literackich z udziałem orkiestr i chórów w których wzięło udział 32.000 osób.

W ramach łączności miast ze wsią zorganizowano 84 wyjazdy zespołów na wieś które zgromadziły ok. 19.000 ludności wiejskiej, zorganizowano też 19 pokazów międzyświetlicowych.

Według ostatnich danych na terenie województwa rzeszowskiego czynnych jest 32 czytelnie związkowe, oraz 35 bibliotek związkowych. W bibliotekach tych w miesiącu październiku notowano 6.886 wypożyczeń z czego na beletrystykę i literaturę dla młodzieży przypada 5.539, na dzieła treści naukowej i społecznej 1.347, czyli około 20 proc. ogólnej liczby wypożyczeń.

Szczegółowa analiza dotychczasowych błędów oraz podsumowanie osiągnięć, niewątpliwie będzie drogowskazem właściwej pracy nowych władz ORZZ w ich dążeniu do pełnego upowszechnienia prawdziwej, socjalistycznej kultury wśród całej klasy robotniczej naszego województwa.

Młodzież Państwowego Liceum Leśnego w Głogowie organizuje wiejskie koła TPPR

Koło TPPR przy Państwowym Liceum Leśnym w Głogowie rozwija żywą działalność na polu umocnienia i spopularyzowania wśród wszystkich uczniów zakładu przyjaźni polsko-radzieckiej. W „Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” Kole to wspólnie z tujejszym kołem fabrycznym TPPR zorganizowało dwie akademie: jedną w październiku w związku z rozpoczęciem „Miesiąca”, drugą 6 listopada ub. r. poświęconą 32-jej rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Akademie te, na które oba koła TPPR przygotowały bogatą część artystyczną — zgrupowały szerokie rzesze społeczeństwa z Głogowa i okolicznych wsi. W wyniku akcji propagandowej, przeprowadzonej w tym okresie przez członków TPPR przy Liceum,

liczba członków Koła powiększyła się o 46 uczniów Liceum. Na cześć 70-lej rocznicy urodzin Tow. J. Stalina, młodzi członkowie Koła założyli w gromadzie Rogoźnica Koło TPPR, liczące 21 członków. Również uczniowie Liceum zrzeszeni w TPPR zorganizowali wspólnie z kołem fabrycznym TPPR oraz organizacjami politycznymi, społecznymi i młodzieżowymi: uroczystą akademię poświęconą 70-tej rocznicy urodzin Tow. J. Stalina. W okresie od 1 października do końca ub. r. członkowie Koła wzięli udział w 16 kursach szkolenia ideologicznego, na których omawiane były zagadnienia z dziedziny historii ruchu robotniczego w Polsce i w świecie. Ponadto członkowie biorą czynny udział w pracy samokształceniowej, przez czytanie książek i czasopism TPPR i innych, jakimi dysponuje świetlica. (n.)

Szkola dla dorosłych przyjmuje wpisy nowych kandydatów

Państwowa Szkoła Powszechna dla dorosłych w Rzeszowie ogłasza wpisy na poszczególne semestry, na których nauka rozpocznie się 1 lutego br. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie wieku szkolnego tj. 14 lat życia, świadectwo z klasy ostatnio ukończonej oraz przedłożenie wyciągu metrykalnego. Osoby nie posiadające świadectwa szkolnego poddane zostaną egzaminowi, którego wynik zado-

cyduje o tym, na jaki semestr kandydat zostanie przydzielony. Po ukończeniu 6 semestru absolwent otrzymuje świadectwo równoznaczne z ukończeniem 7-mej klasy szkoły podstawowej. Wpisy odbędą się w dniach 27 — 28 i 29 bm. w kancelarii szkoły podstawowej im. Jadwigi przy ul. Hofmanowej 1 od godz. 15-ej do 17-tej, nauka w szkole dla dorosłych jest całkowicie bezpłatna.

Na ostatniej odprawie kierowników grup agitatorów, która odbyła się w sali Zarządu Miejskiego ZMP w Rzeszowie, omówione zostały nowe formy pracy agitatorów oraz kto może być typowany na agitatora. W myśl Uchwały, Biura Organizacyjnego KC postanowiono, że za odpowiedzialnie stworzone, nie kadr agitatorów na danej Podstawowej Organizacji Partyjnej odpowiedzialna będzie cała egzekutywa tej organizacji. Pozwoli to na właściwsze, niż to było dotychczas i bardziej odpowiedzialne typowanie towarzyszy na agitatorów.

Celem usprawnienia działalności agitatorów na swoim zakładzie pracy kierownicy grup zobowiązani są zwoływać co dwa tygodnie odprawy agitatorów, na których winny być omawiane sprawy związane z zakładową pracą. Narady w skali miejskiej, jakie będą się nadal odbywały raz w miesiącu, zbliżając pracę agitatorów z terenu miasta i nakreślając wytyczne dalszej pracy.

Obrady Zarządu Oddziału Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia

W niedzielę 22 b. m. o godz. 9-tej w świetlicy Szpitala Powiatowego w Rzeszowie przy ul. Szopena 2 odbędzie się rozszerzone Plenum Zarządu Oddziału z udziałem przewodniczących zarządów kół oraz przodowników pracy. Porządek obrad przewiduje referat przewodniczącego Oddziału oraz sprawozdania z działalności Zarządów kół. Obecność przewodniczących kół i członków Zarządu na naradzie jest obowiązkowa.

Rzeszowskie zespoły murarskie przygotowują się do współzawodnicwa

W kwietniu br. przy budowie bloku robotniczego przy ul. Helmańskiej w Rzeszowie rozpocznie się współzawodnictwo rzeszowskich zespołów murarskich o tytuł najlepszego zespołu murarskiego w Polsce. Murarze rzeszowskiego Oddziału PPB Nr 5: Walenty Szopa, którego zespół osiągnął 5 grudnia 1949 roku przy budowie budynków mieszkalnych ZOR przy ul. Helmańskiej w Rzeszowie 2.003 proc. normy, Marcin Cach, którego zespół wykonał 5 września ub. r. 1917 proc. normy podczas budowy bloku mieszkalnego WUBP przy ul. Helmańskiej, Rela Mieczysław, który 5 grudnia ub. r. osiągnął 1821 proc. normy przy budowie budynku mieszkalnego ZOR przy ul. Helmańskiej, Julian Sekalski, który pracując w zespole Szopy wykonał 27 września 1949 r. przy budowie budynku administracyjnego PZZ przy ul. Kopernika 1456 proc. normy oraz Aleksander Rela, który także osiągnął doskonałe wyniki — utworzą sześć zespołów murarskich, które ślana do współzawodnicwa.

W tym współzawodnictwie tym rzeszowskie zespoły murarskie będą się opierać na najnowszymi osiągnięciach i usprawnieniach z dziedziny murarskiej zespołowej. Dotychczasowe wysokie wyniki, osiągnięte przez rzeszowskie zespoły murarskie pozwalają przypuszczać, że i w tym współzawodnictwie murarze rzeszowscy nie pozostaną w tyle.

Obchody Mickiewiczowskie w dniu odsłonięcia pomnika poety

W związku z zakończeniem 150-letnia obchodu urodzin Adama Mickiewicza oraz odsłonięciem pomnika poety, które odbędzie się w Warszawie w dniu 28 b. m. w Rzeszowie odbyło się posiedzenie Miejskiego Komitetu Wykonawczego Obchodu 150-letnia urodzin Mickiewicza. Na zebraniu obecni byli przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej kier. Miejskiego Oddziału Oświaty i Kultury i Sztuki oraz przedstawiciele Woj. Wydziału Kultury i Sztuki, prasy i teatru. Na zebraniu ustalono, że 28 b. m. odbędzie się w Rzeszowie akademię ku cześć Adama Mickiewicza, na której w części artystycznej wystąpią czytelnikowski zespół „Zywego słowa” poczyn młody pianista rzeszowski Harasiewicz da recital chopinowski. W projekcie są również występy zespołu „Zywego słowa” w Lubaczowie i Kolbuszowej oraz zorganizowanie nie wieczorów wyłącznie dla młodzieży szkół rzeszowskich.

Państwowe Technicum Korespondencyjne

Państwo Ludowe stworzyło robotnikom szerokie możliwości dostępu do nauki. Aby ułatwić im naukę...

Obrodek kontrolujący pracę uczniów znajduje się w Warszawie. Obecnie rozpoczęły się pierwsze colloquia półroczne...



Szachistki radzieckie na czele kobiecych mistrzostw świata

W Moskwie odbyły się dogrywki partii nie dokończonych w 12 i 13-iej rundzie kobiecych mistrzostw świata...

Po dotychczasowych rozgrywkach na czele tabeli utrzymują się zawodniczki radzieckie. Prowadzi Rudenko (ZSRR), mając 11 pkt...

Sylwetki mistrzów sportu Związku Radzieckiego



Wielkim osiągnięciem w lekkoatletyce ZSRR w sezonie 1949 roku był wspaniały rezultat mistrzyni sportu Andrejewej...

Od naszych korespondentów

Z PRZEMYSŁA
Turniej siatkówki o puchar PKSS w Przemyślu. Okręgowy Związek Koszykówki i Szachistów w Przemyślu...

W Moskwie odbyły się dogrywki partii nie dokończonych w 12 i 13-iej rundzie kobiecych mistrzostw świata...

Z RZESZOWA
W dniu dzisiejszym o godz. 13-tej odbędzie się w Wojewódzkim Urzędzie Kultury Fizycznej...

Kiepski zegarek trenera Zalewskiego

W środowym numerze (Nr. 17 — z dnia 18. stycznia br.) „Ekspressu Wieczornego” trener drużyny bokserskiej warszawskiej Legii...

Table with 2 columns: ZAGUBIONO (lost items) and ZAGUBIONO (legitimacy documents). Includes items like motor vehicle license, bank passbook, and various IDs.

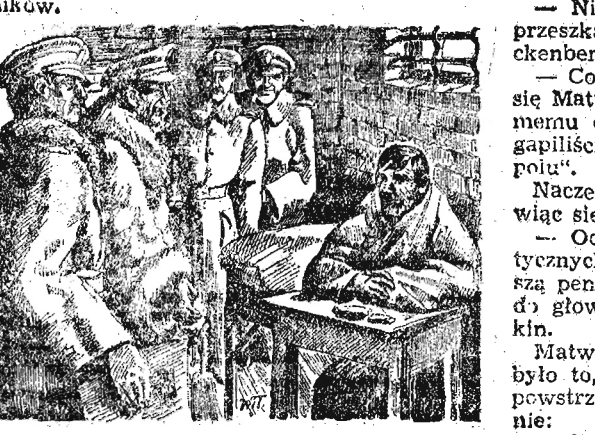
(39) GEORGI MARKOW



Strogow, czekają, żebyś poszedł na dyżur. Dronow się rzuca. Matwiej odparł, nie unosząc głowy: — Chory jestem. Nie widzisz, czy co?...

dorkin powiada nam: „Najpierw tu wyszorujcie”. I otworzył celę z brzękiem, a sam został na korytarzu. Jak otworzył, wszedł i od razu poznał twój przyjaciela...

W środowym numerze (Nr. 17 — z dnia 18. stycznia br.) „Ekspressu Wieczornego” trener drużyny bokserskiej warszawskiej Legii...



Matwiejowi opowiedzieli o ucieczce Nikitina koleżdy — dozorca. Przypomniał sobie niewysokiego, krępego Nikitina...

— Dziękuję. Nawzajem, wasza wielmożność! — odparł Matwiej zgodnie z regulaminem. Widoczne było, że ucieczka Nikitina przyczylnia panu Auckenbergowi...